

Tydzień II Tytuł tygodnia: Ja Jestem Słowem

Medytacja 2 - Wtorek – Łk 5, 4-11 Na Twoje słowo zarzucę sieci

Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: Wypłyn na głębię i zarzucie sieci na połów! A Szymon odpowiedział: Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i niceśmy nie ułowili. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci. Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać. Skinęli więc na współtowarzyszy w drugiej łodzi, żeby im przyszli z pomocą. Ci podpłynęli i napelnili obie łodzie, tak, że się prawie zanurzały. Widząc to Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny. I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprawił połów ryb, jakiego dokonali; jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona. Lecz Jezus rzekł do Szymona: Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił. I przyciągnąwszy łodzie do brzegu, zostawili wszystko i poszli za Nim.

1. **Stań w obecności Bożej.** Uczynź znak krzyża i uświadom sobie przez chwilę, że Bóg jest teraz przy Tobie, a ty stajesz przed Tym, który na ciebie czeka.
2. **Poproś**, aby Duch Święty prowadził Cię na modlitwie oraz by oczyścił Twoje zamiary, intencje, pragnienia, czyny – by służyły tylko większej chwale Boga i dobru innych ludzi.

Obraz do modlitwy: Wyobraź sobie brzeg jeziora, dwie łodzie i rybaków, Jezusa, który naucza tłum. Zobacz, w jakiej są wobec siebie odległości, relacji. Posłuchaj słów, jakie padają, czynów jakie się dokonują. Spróbuj w tej scenie uczestniczyć przyglądając się, poczuj zapachy, słuchaj, bądź uważny.

W dzisiejszej modlitwie poproś o głębsze poznanie Jezusa. O to, abym umiał Go słuchać, przyjąć Go w słowie i zaufać Jego słowu.

1. **Szymon Piotr** powrócił na brzeg po całonocnym bezowocnym połowie ryb. Płucze sieci. Postaraj wyobrazić sobie tę scenę. Zobacz ludzi zgromadzonych nad brzegiem i Jezusa nauczającego. Umieść w tej scenie także siebie: gdzie stoisz? Czy dobiega do Ciebie głos nauczającego Jezusa? Jak może czuć się Szymon po całonocnej pracy, która nie przyniosła efektów? O co może się martwić? Przypomnij sobie te wszystkie momenty, kiedy pomimo najszczerzych starań Twoja praca i wysiłek nie przynosiły efektów. Jak się wtedy czułeś? Czego potrzebowałeś?

2. **Jezus wchodzi do łodzi Piotra.** Nauczał tłumy, a potem zwrócił się do Piotra. „Wypłyn na głębię i zarzuc sieci”, czyli wejdź jeszcze raz w sytuację, która poprzednio nie wyszła. My również doświadczamy takich sytuacji, kiedy pragniemy czegoś bardzo, pociąga nas ideał lub szlachetne cnoty. Rozczarowuje nas jednak realizacja, czy trud ich zdobywania, zdarza się, że rezygnujemy. Jezus zaprasza dziś także Ciebie, byś jeszcze raz spróbował dotknąć tych miejsc, w których doświadczyłeś rozczarowania i zawiedzionych nadziei. Szymon doświadczył mocy tego zaproszenia. Nie zamykaj się na Jezusa w momentach, kiedy nic nie zwiastuje „sukcesu”. Nie jest to łatwe. A jednak Szymon to robi. A Ty? Czy wierzysz w moc Słowa tak bardzo, że zarzucisz swoją „sieć” choćbyś czuł się podle i „przeegrany”? Odpowiedz sobie na to bardzo szczerze. Zobacz jak wiele zależy od małego słowa „lecz”.

Na koniec porozmawiaj z Panem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – radości, pokoju, bezpieczeństwa, ale również smutku, obawy, lęku. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem.

Odmów *Ojcze nasz*

Zaraz po zakończeniu medytacji lub później zapisz sobie ważniejsze owoce tej modlitwy np. poruszenia lub myśli. Te zapiski mogą Ci pomóc zobaczyć otrzymane dary i drogę, po której Pan Cię prowadzi.